zawszepomagam.pl
Małe gesty. Wielkie zmiany.

ZESKANUJ

Maks Siwiec



Twoje 1,5% to dla mnie 100% nadziei.

KRS 0000877316, CEL: 1590 Maks

zawszepomagam.pl/maks-siwiec



RAZEM W ZDROWIU

I W CHOROBIE.

ZESKANUJ

Maks Siwiec

Warszawa, woj. mazowieckie

CEL ZBIÓRKI DLA MAKSA: REHABILITACJA, ZAKUP STERYDÓW

Maks przyszedł na świat w 41 tygodniu ciąży. Poród przebiegł bez komplikacji, ciąża również. Wydawało się, że wszystko zmierza ku dobremu. Jednak życie napisało dla nas inny, okrutny scenariusz!

Przed 7 urodzinami naszego synka okazało się, że Maks cierpi na rzadką, nieuleczalną chorobę - dystrofię mięśniową Duchenne'a. Choroba, która dzień po dniu odbiera mu siłę w mięśniach, niszczy to, czego tak bardzo pragnęliśmy dla naszego dziecka - zdrowie!

Ale jest coś, czego choroba nie dotyka - jego umysłu i dobrego serca. Maks to chłopiec pełen energii i pasji, który mimo postępującej choroby, nie poddaje się i walczy o każdy dzień. Uczy się gry na gitarze, programowania online, a także marzy o karierze aktorskiej, uczęszczając do szkoły filmowej. Jako rodzina - mama, tata i trzy siostry - wspieramy na każdym kroku tej trudnej drogi!

Codzienność z DMD to nieustanna walka z czasem. Każdy dzień to nowa bitwa, by syn mógł zachować to, co dla niego najcenniejsze - możliwość poruszania się i bycia samodzielnym. Na co dzień Maks ma trudności z wchodzeniem po schodach i pokonywaniem większych odległości. Oprócz mięśni choroba atakuje także organy wewnętrzne. Synek ma problemy z układem oddechowym, sercem oraz ma słaby system odpornościowy. Często się przeziębia.

Naszą bronią w tej walce są drogie leki, zwłaszcza kortykosteroidy, które musimy podawać regularnie, by spowolnić postęp choroby. To także żmudne i kosztowne rehabilitacje, specjalistyczne urządzenia takie jak platforma wibracyjna, pomagają mu utrzymać równowagę i siłę mięśni. Ale to wszystko jest bardzo drogie. Z dnia na dzień koszty rosną, a nasze zasoby się wyczerpują. Są dni, kiedy jesteśmy na granicy wytrzymałości fizycznej, psychicznej, a zwłaszcza finansowej. Ataluren, jeden z leków, które przyjmuje synek daje nam nadzieję, bo znacząco wspiera organizm Maksa i nie pozwala na niszczący postęp.

Choroba nie daje naszej rodzinie nawet chwili wytchnienia.

Całą historię przeczytasz na zawszepomagam.pl/maks-siwiec

Rodzice

Fundacja Espero - Nadzieja dla Dzieci, ul. Mistrzowska 15, 01-929 Warszawa

nr rachunku bankowego: **75 1020 1042 0000 8102 0453 3352**

Tytułem wpłaty: **Darowizna Maks Siwiec**

zawszepomagam.pl/maks-siwiec